

Polacy w challengerach ATP. Duet Drzewiecki i Taverna nie zawojuje Neapolu

maciej · 28 marca, 2024



Polsko-argentyńska para deblowa Karol Drzewiecki/Santiago Rodriguez Taverna po pierwszym meczu w Neapolu w challengerze ATP Naples 3 we Włoszech (nawierzchnia ziemna) pożegnali się z turniejem w 1/8 finału przegrywając w czwartek z rozstawioną z numerem drugim parą monakijsko-austriacką Romain Arneodo/Sam Weissborn w dwóch setach 4:6, 6:7 (6). Mecz trwał godzinę, 28 minut. Z kolei w Gironie w challengerze ATP na nawierzchni ziemnej Piotr Matuszewski/Matthew Christopher Romios, odpadli z turnieju także w pierwszej rundzie

Neapol. Stracone szanse w drugim secie

Dla wyniku pierwszego seta kluczowy okazał się już gem rozpoczynający rywalizację. Duet Karol Drzewiecki/Santiago Rodriguez Taverna nie utrzymał wówczas podania i tej straty do końca seta otwarcia nie zdołał już odrobić.

Druga odsłona meczu była znacznie ciekawsza i długo toczyła się po myśli pary polsko-argentyńskiej. Karol Drzewiecki (czytaj także: [Karol Drzewiecki: Na żuźłowca za duży, na koszykarza za mały](#)) i Santiago Rodriguez Taverna po wygraniu na sucho gema pierwszego za parę minut również na sucho wygrali gema serwisowego przeciwników uzyskując przełamanie, a w gemie trzecim, choć z trudem – po obronie trzech break-pointów – utrzymali serwis obejmując prowadzenie 3:0. Polak i Argentyńczyk mogli nawet prowadzić w drugiej partii meczu 4:0 z przewagą dwóch breaków, ale w gemie czwartym nie wykorzystali trzech break-pointów.



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

Mimo wszystko Karol Drzewiecki i Santiago Rodriguez Taverna byli na jak najlepszej drodze, by przynajmniej doprowadzić do rozstrzygającego seta trzeciego, a gdy prowadzili w secie drugim 5:2, potrzebowali już tylko jednego wygranego gema, by w meczu doprowadzić do remisu 1:1 w setach.

Niestety serwując w gemie ósmym po zwycięstwo w secie duet polsko-argentyński nie utrzymał podania, a po kilku minutach para monakijsko-austriacka doprowadziła w secie drugim do remisu 5:5 i druga partia meczu zaczęła się jakby od początku.

Prowadząc 6:5, już zgodnie z regułą własnego serwisu, Karol Drzewiecki i Santiago Rodriguez Taverna mieli przy serwisie rywali piłkę setową lecz Romain Arneodo i Sam Weissborn się wybronili i o wyniku drugiej partii decydował tie-break.



W decydującej rozgrywce oba duety serwowały bardzo dobrze zdobywając punkty po akcjach rozpoczynanych własnym serwisem, ale to oznaczało, że przy wyniku 6:5 na swoją korzyść, duet Romain Arneodo/Sam Weissborn wywalczył piłkę meczową. Teraz jednak serwis do dyspozycji miała para polsko-argentyńska i gdyby Karol Drzewiecki i Santiago Rodriguez Taverna obie akcje przy własnym serwisie wygrali, wypracowaliby drugą piłkę setową. Pierwszą część zadania Polak i Argentyńczyk zrealizowali broniąc meczbola, ale w następnej akcji mini-break zdobył duet monakijsko-austriacki, który objął w tie-breaku prowadzenie 7:6 i moment Romain Arneodo i Sam Weissborn – już przy swoim serwisie – wykorzystali drugą w czwartkowym pojedynku piłkę meczową, po pokonaniu pary Karol Drzewiecki/ Santiago Rodriguez Taverna 6:4, 7:6 (6) meldując się w ćwierćfinale gry podwójnej challengera ATP Naples 3.

Karol Drzewiecki i Santiago Rodriguez Taverna mieli czego żałować, gdyż powinni doprowadzić w czwartkowym pojedynku do remisu, 1:1 w setach, a gdyby doszło do rozstrzygającego seta trzeciego rozgrywanego w formule super tie-breaka – wszystko byłoby w nim możliwe, a Polak i Argentyńczyk, bynajmniej nie byłiby bez szans

na końcowe zwycięstwo i awans.

Girona. Nieudany sprawdzian przed Houston



Piotr Matuszewski razem z Australijczykiem Matthew Christopherem Romiosesem wygrał w lutym challenger Dehli Open rangi ATP 75.

Fot. Dehli Open

Nieudany okazał się również występ w challengerze ATP na nawierzchni ziemnej w hiszpańskiej Gironie pary Piotr Matuszewski/Matthew Christopher Romios. Polak i Australijczyk, jeszcze środę 27 marca, odpadli z turnieju w pierwszej rundzie, przegrywając w 1/8 finału w trzech setach 6:7 (6), 6:4, 7-10 z duetem włosko-hiszpańskim Marco Bortolotti/Sergio Martos Gornes. Ten mecz trwał godzinę i 49 minut.

W secie otwarcia Polak i Australijczyk dwukrotnie, w gemach trzecim oraz dziewiątym, uniknęli straty serwisu po obronie dwóch break-pointów, w tie-breaku obronili dwie piłki setowe, w tym pierwszą przy serwisie rywali odrabiając stratę mini przełamania, ale przy 6:6 w tie-breaku raz jeszcze nie zdobyli punktu przy własnym podaniu, po czym trzeciego setbola, gdy znowu serwowali Włoch i Hiszpan, obronić już nie zdołali przegrywając set otwarcia po 54 minutach zmagają 6:7 (60).

W drugiej partii meczu Piotr Matuszewski i Matthew Christopher Romios wygrywając 6:4 doprowadzili do rozstrzygającego seta trzeciego – rozgrywanego w formule super tie-breaka – ale w decydującym secie ulegli rywalom 7-10 i po porażce 6:7 (6), 6:4, 7-10 pożegnali się z imprezą.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Dodajmy, że dla pary Piotr Matuszewski/Matthew Christopher Romios, był to ostatni – nieudany – sprawdzian formy przed występem w następnym tygodniu w imprezie rangi ATP 250 Fayez Sarofim & Co. U.S. Men's Clay Court Championship, w Houston (1-7 kwietnia 2024).

czytaj też: [Piotr Matuszewski zadebiutuje w Houston w cyklu głównym ATP Tour!](#)

Dla Polaka będzie to występ historyczny, bowiem Piotr Matuszewski, po raz pierwszy w karierze zagra w Houston w turnieju głównego cyklu ATP Tour.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/polacy-w-challengerach-atp-duet-drzewiecki-i-taverna-nie-zawojuja-neapolu/>